

No i mamy kolejny 2008 rok. Zaczął się karnawałem więc zapewne będzie sie działo! Jak na karnawał przystało właśnie w tym miesiącu rozpoczynają się pierwsze imprezy, w tym ... branżowe. Targi budowlane BUDMA tuż na początku roku to dobry powód by przyglądnąć się aspektom rynku budowlanego w szerokim tego słowa znaczeniu. Na stronach 14-15 przedstawiamy skrótowną analizę tej dynamicznej od jakiegoś czasu gałęzi gospodarki. Mamy dla was także harmonogram ważniejszych Targów branżowych w Europie, które odbędą się w kolejnych miesiącach. Nie przegapcie szczególnie tych londyńskich - u nas.

Merytoryczne zagadnienia w bieżącym numerze to kosztorysy o tematyce: przygotowanie powierzchni ścian i malowanie. Ponadto opis technologii polskich, tutaj kleje do glazury marki CEKOL oraz pędzle i wałki polskiego producenta - Befaszczot.

Styczeń to także środek zimy. Dla wielu powinna upłynąć pod znakiem białego szaleństwa. Tutaj na wyspach o śniegu można pomarzyć, ale na stronie 12 podpowiadamy wam, gdzie można jeździć na nartach przez cały rok.

Dziękujemy za zainteresowanie krzyżówką i pozostałymi łamigłówkami. Z przyjemnością informujemy, że poprawne rozwiązanie z poprzedniego numeru a także ciekawe podpisy pod rysunkami w naszej tablicy ogłoszeń na portalu www.IBBconstruction.co.uk nadeszła Stenia. Również rebus skojarzeniowy okazał się rozwiązywalny OZDÓBK! NA CHOINKĘ. Wygrana zostanie wpłacona na konto w ciągu kilku dni. Wszystkich czytelników, także tych najmłodszych, zapraszamy do dalszej zabawy na ostatnich stronach tego wydania. Dla najmłodszych właśnie rozpoczynamy cykl „I ja chciałbym zostać Builderem”. Zamierzamy go znacznie wzbogacić ale na razie - zabawa.

W te zimowe wieczory zachęcamy Was także do redagowania e-Powieści. Na stronach czekają was dalsze części przygód w odcinkach. Jeszcze powieść się nie rozkręciła więc szukamy wątku który się najbardziej spodoba. Jeżeli odnajdziecie wenę twórczą, nasz interaktywny panel na portalu umożliwi wam realizację tego wspólnego dzieła. Dajcie upust swojej fantazji - każdy odcinek do druku to wygrana dla autora 100,- GBP. Głosować będziemy on line!! ... jak tylko dopniemy mechanizmy.



Aby nikomu nie przyszło do głowy by przegapić dzień Babci i Dziadka zamieszczamy wiersz naszego, mamy nadzieję stałego sympatyka i wieszczka Franciszka.

W tym numerze wywiadu udziela słynny brzuchomówca Pan Ryszard Glanc i jego lalka Eustachy.

Jednym zdaniem - przyjemnej lektury!!

Redaktor Naczelna
Magdalena Ambroży

" Na dzień Babci i Dziadka "

Na wyspach brytyjskich przebywa młodych wielu w tym wnuczek i wnuczek przybyłych tu w celu poprawienia swoich młodościowych szans życiowych i zdobycia im przydatnych doświadczeń nowych zajęci pracą i bieżącymi różnymi problemami nie mają czasu zajmować się pewnymi datami W nawale obowiązków i wykonywania ich toku aby pamiętać o dniu babci i dziadka na początku roku Polish BUILDER pamięta i to im teraz podpowiada dzień ten zawsze 21 stycznia każdego roku przypada złożyć im swoje dla nich serdeczne życzenia stałego zdrowia w ich wieku i pragnień spełnienia w tym celu posłużyć się współczesnymi środkami przesyłając je przez komórki najlepiej sms-ami sprawicie im w tym dniu dużo dużo radości, że pamiętacie i miłość do nich w sercach waszych gości

Franciszek

Wywiad



Polish Builder rozmawia z brzuchomówcą Wojciechem Glancem i jego kolegą, lalką Eustachym

PB Jak wiesz, jesteśmy polskim czasopiśmie ukazującym się w Londynie.

Wojciech: Londyn? Byliśmy tu z Eustachym.

Eustachy: I w innych miastach też! Anglia...

Kraj, gdzie frytki podają w butce i wszystko jeździ na lewo...

Wojciech: Po lewej stronie.

Eustachy: Też!

PB Jeśli dobrze zrozumiałem, niedawno wróciliście z Anglii?

Wojtek: Tak. Spędziliśmy tu z Eustachym dwa piękne lata i nadeszła pora wrócić tam, gdzie jest rodzinny dom. Znów telewizja, występy...

PB Ciągłe jako brzuchomówca?

Eustachy: Nie tylko! On to jest teraz ten, no...

Wojciech: Hipnotyzer. Nauczyłem się tego w Anglii od znanego angielskiego hipnotyzera.

PB Hipnotyzer? To znaczy, że zamieniasz ludzi na scenie na przykład w księżniczki?

Wojciech: Czasem nawet w żaby! Na przykład gdy policzę do trzech - będziesz przekonany, że jesteś blondynką!

PB Teraz chcesz to prezentować polskiej publiczności?

Wojciech: Jak najbardziej. To piękna sztuka i jednocześnie może być komiczna.

PB Macie konkretne plany na przyszłość w Polsce?

Wojciech: Jest tysiące rzeczy, które chciałbym jeszcze zrobić. Nie mogę zbyt wiele zdradzić, ale właśnie prowadzone są rozmowy na temat programu w TV z wykorzystaniem hipnozy. Poza tym nadal występujemy. Jak się w coś bardzo wierzy - w końcu się to osiąga.

PB W takim razie będziemy co jakiś czas oglądać polskie kanały TV.

Eustachy: Koniecznie! Można się tu pośmiać nie tylko z kabaretów. Na przykład obrady Sejmu...

Wojciech: Eustachy, nie będziemy się płatać w politykę. Prezydentem nie zostaniesz.

Eustachy: A chcesz się założyć?!

PB Czy jest coś, co najbardziej spodobało ci się w Anglii?

Wojciech: Polscy fachowcy. I wcale nie staram się teraz nikomu słodzić. Wystarczy wezwać polskiego hydraulika czy stolarza i postawić go w konkurencję z angielskim. Jesteśmy narodem o ogromnym potencjale i zdolnościach. Nie zdziwię się, jeśli angielski rynek stolarski, budowlany, etc, zostanie przez nas zdominowany.

PB Dziękujemy za rozmowę i życzymy dalszych sukcesów.

W imieniu Polish BUILDERA-a rozmawiał i rysował karykaturę: Szczepan Sadurski.

Wojciech Glanc - aktor, jedyny polski brzuchomówca. Występował na wielu polskich scenach, w telewizyjnych programach rozrywkowych. Uczestnik festiwalu brzuchomówców w Las Vegas (USA). Niektórzy wciąż pamiętają go jako uczestnika reality show Big Brother-2. Wraz z Eustachym są członkami Partii Dobrego Humoru, odkąd powstała.